

Sygn. akt VII AGa 1091/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: SSA Mariusz Łodko

Sędziowie: SA Jan Szachułowicz

SO del. Tomasz Szczurowski (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Mikiciuk

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa G. O.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 kwietnia 2017 r., sygn. akt XX GC 680/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od G. O. na rzecz (...) S.A. w W. kwotę 4 050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VII AGa 1091/18

UZASADNIENIE

Powódka G. O., pozewem przeciwko spółce (...) SA w W. (dalej: (...) SA) wnosila o zasądzenie kwoty 109 528 zł 95 gr z odsetkami oraz kosztami postępowania.

Pozwana (...) SA wnosila o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo (pkt 1) oraz zasądził od powódki G. O. na rzecz pozwanej (...) S.A. w W. kwotę 5 417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i wywody prawne:

Uchwałą Rady Nadzorczej (...) SA nr (...) G. O. powołana została na stanowisko Prezesa Zarządu spółki (...) SA na okres kadencji upływającej 13 marca 2014 roku.

Dnia 4 kwietnia 2013 G. O. oraz (...) SA zawarły umowę o świadczenie usług zarządzania. Umowa była m.in. wynikiem wdrożenia Programu Profesjonalizacji Nadzoru w spółkach Skarbu Państwa. Treść umowy z § 4 przewidywała wynagrodzenie powódki składające się ze stałego miesięcznego wynagrodzenia oraz corocznej premii zadaniowej za realizację celów postawionych w spółce (premia MBO). Umowa przewidywała również, że w przypadku jej wygaśnięcia, zarządzający – powódka – będzie uprawniony do otrzymania premii MBO za ostatni rok trwania umowy w wysokości proporcjonalnej do okresu trwania umowy w tym roku, wynikającej z umowy i decyzji organów spółki.

Dnia 17 kwietnia 2013 r. zarząd (...) SA, z powódką w składzie, podjął uchwałę numer 285/13, w sprawie przedłożenia Radzie Nadzorczej (...) SA celów MBO. Jednocześnie przedłożono kartę celów MBO na rok 2013. Uchwałą nr 75/ (...) z 29 kwietnia 2013 roku Rada Nadzorcza (...) SA odwołała powódkę z pełnionej funkcji prezesa zarządu (...) SA oraz z zarządu spółki.

Uchwałą nr 80/ (...) z 4 maja 2013 roku Rada Nadzorcza (...) SA zatwierdziła cele na rok 2013.

Powyższe ustalenia faktyczne zostały dokonane przez Sąd Okręgowy na podstawie niekwestionowanych w sprawie dokumentach. Jednocześnie wskazano, że na podstawie art. 227 k.p.c. Sąd Okręgowy pominął wnioski dowodowe stron zmierzające do ustalenia okoliczności, które nie były istotne dla wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Podkreślono, że żądanie powódki podlegało rozpoznaniu w oparciu o treść art. 471 k.c. Nie wypłacenie powódce należnej części wynagrodzenia, opartej na treści łączącej strony umowy, ocenić należy jako zarzut nienależytego wykonania umowy przez pozwaną spółkę.

W ocenie Sądu Okręgowego, zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie pozwalał na stwierdzenie, że pozwana nienależycie wykonała swoje zobowiązanie, a w konsekwencji, że powódka poniosła szkodę, w dochodzonej przez siebie w niniejszym postępowaniu, wysokości. Świadczy o tym, już analiza samej treści łączącej strony umowy. Premia za realizację celów, określona w § 4 ust. 2 umowy, przysługiwała powódce w oparciu o następujące zasady: cele MBO ustalane miały być osobno w każdy rok obrotowy przez właściwy organ spółki – Radę Nadzorczą dla wszystkich członków zarządu spółki łącznie. W tym celu zarząd obowiązany był przedstawić organowi właściwemu dla ustalania zasad wynagrodzenia – Radzie Nadzorczej – propozycję celów MBO na dany rok obrotowy do 30 listopada roku poprzedniego. Cele te w dalszej kolejności miały być zatwierdzone przez Radę Nadzorczą – do 31 grudnia roku poprzedniego. W razie nie zatwierdzenia celów, zarząd uprawniony był do realizacji celów przedstawionych jako propozycja. Dla roku obrotowego, w którym zawierana była umowa o zarządzanie z 4 kwietnia 2013 roku, strony przewidziały, że zarząd obowiązany będzie przedstawić właściwemu organowi (Radzie Nadzorczej) propozycje celów MBO na ten rok, w terminie 14 dni od zawarcia umowy. Następnie Rada Nadzorcza w terminie 1 miesiąca miała ustalić cele MBO obowiązujące w roku obrotowym, w którym podpisana została umowa (art. 4 ust. 2 lit. b). Zapis ten dotyczył zatem sytuacji, z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Powódka dochodziła bowiem wynagrodzenia – premii – za rok, w którym podpisana została – w trakcie roku obrotowego – umowa o zarządzanie. Istotnie zatem zarząd, zgodnie z zapisami umowy przedstawił propozycję celów MBO Radzie Nadzorczej (uchwała 17 kwietnia 2013 r.). Rada Nadzorcza zaś, zgodnie z zapisami umowy o zarządzanie, zatwierdziła je uchwałą z 4 maja 2013 roku. Co istotne jednak, dla oceny żądania powódki, G. O. została, przed zatwierdzeniem celów MBO przez Radę Nadzorczą, odwołana z funkcji prezesa zarządu oraz z zarządu spółki (...) SA. W ocenie Sądu Okręgowego nie ma zatem obecnie możliwości skutecznego domagania się premii za realizację celów MBO. W okresie bowiem, kiedy pełniła ona swoją funkcję w spółce, cele takie nie zostały ustalone, nie były zatem przez powódkę, formalnie – realizowane. Przyjmując bowiem brzmienie umowy, premia MBO należna była członkowi zarządu za „realizację celów postawionych spółce (...) na zasadach..”, opisanych wyżej, a wynikających z treści § 4 ust. 2 umowy. Odwołanie zatem powódki uchwałą z 29 kwietnia 2013 r. sprawiło, że cele MBO dla zarządu pozwanej spółki wyznaczone zostały - zatwierdzone - zgodnie z § 4 ust. 2 lit. b, po zakończeniu pełnienia obowiązków przez pozwaną w zarządzie (...) SA. W konsekwencji nie ma ona podstaw do domagania się tego składnika wynagrodzenia. W istocie bowiem nigdy nie zaczęła realizować celów MBO ustalonych zgodnie z treścią łączącej ją z pozwaną umowy.

Za takim stanowiskiem zdaniem Sądu Okręgowego przemawia również celowościowe i funkcjonalne podejście do regulacji wynagrodzenia członka zarządu pozwanej spółki. Mechanizm ten oparty został na Programie Profesjonalizacji Nadzoru – dobrych praktykach w zakresie kształtowania wysokości i składników wynagrodzeń, w przypadku zawierania kontraktów menadżerskich z członkami zarządu wybranych spółek z udziałem Skarbu Państwa – wdrożonego przez Ministerstwo Skarbu Państwa. Celem tego programu było takie kształtowanie wysokości wynagrodzeń menadżerów spółek Skarbu Państwa które, poprzez część zmienną wynagrodzenia stanowiącą maksymalnie 40 % wynagrodzenia członka zarządu, stanowić miało element motywacyjny, służący lepszej realizacji celów wyznaczonych na początku roku obrotowego przez Radę Nadzorczą członkowi zarządu spółki Skarbu Państwa. Skoro zatem powódka, pełniąc funkcję członka zarządu w okresie od podpisania umowy o zarządzanie, w której dostosowano sposób jej wynagrodzenia do programu wdrożonego przez ministra Skarbu Państwa, do czasu jej zwolnienia z pełnionej funkcji, formalnie nie mogła realizować celów spółki (...) SA, gdyż de facto nie zostały one jeszcze ustalone (zatwierdzone przez uprawniony organ), trudno jest mówić o tym, iż należna jest jej z tego tytułu część wynagrodzenia, mająca stanowić motywację do lepszej realizacji postawionych przed zarządem celów.

Zdaniem Sądu Okręgowego jako słuszne należy ocenić uwagi powódki, że w przypadku wygaśnięcia łączącej strony umowy należna byłaby jej premia proporcjonalnie do okresu trwania umowy w roku, w którym umowa wygasła. Niemniej w niniejszej sprawie do wygaśnięcia umowy doszło przed postawieniem zarządowi pozwanej spółki, w skład, którego chodziła powódka celów, za realizację, których miała ona domagać się premii.

O kosztach postępowania orzeczono na mocy art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła powódka zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie:

1. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych wnioskowanych przez powódkę w pkt. 6.15 - 6.23 oraz 6.25. pozwu i przyjęcie, że nie były one istotne dla rozstrzygnięcia w sprawie, w sytuacji, gdy uwzględniając treść roszczenia dochodzonego w niniejszym postępowaniu - tj. roszczenia wynikającego z umowy - ocena zasadności roszczeń możliwa była wyłącznie po ustaleniu:

a/ czy i jakie cele MBO zostały wyznaczone do realizacji członkom zarządu, w tym pozwanej w pierwszym roku obowiązywania umowy,

b/ które cele i w jakim stopniu zostały zrealizowane w roku 2013,

c/ czy i jakie działania zostały podjęte przez pozwaną - jej organy - celem wykonania obowiązków umownych, w zakresie w jakim pozwana była zobowiązana kontraktowo do oceny realizacji celów MBO zgodnie z postanowieniami umowy łączącej strony w określonym umową czasie,

co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń mających wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie, to jest:

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że zarząd - w tym powódka - w okresie obowiązywania umowy tj. od dnia 4 kwietnia 2013 roku do dnia 29 kwietnia 2013 roku nie miała możliwości, czy też nie realizowała celów MBO, albowiem cele zostały zatwierdzone w dniu 4 maja 2013 roku tj. już po odwołaniu powódki, w sytuacji gdy zgodnie z postanowieniami umowy:

a/ to zarząd - w tym powódka - opracowywał i przedkładał Radzie Nadzorczej cele MBO,

b/ zarząd - w tym powódka - zgodnie z umową miał prawo i obowiązek przystąpić do realizacji celów bezzwłocznie, tj. także przed podjęciem formalnej uchwały przez Radę Nadzorczą o zatwierdzeniu celów,

c/ Rada Nadzorcza w przypadku zmiany celów MBO zgłoszonych w propozycji zarządu była zobowiązana uwzględnić już podjęte działania zarządu dla realizacji celów przedstawionych w propozycji zarządu, a zmiany w celach MBO powinny uwzględniać fakt ich ustalenia w trakcie roku obrotowego,

3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że uprawnienie do premii MBO uzależnione było od przyjęcia celów MBO w danym roku obrotowym przez Radę Nadzorczą w trakcie trwania umowy, w sytuacji gdy zgodnie z postanowieniami umowy:

a/ ocena realizacji celów MBO dla całego danego roku obrotowego nie była zależna od czasu ich realizacji (liczonego od zatwierdzenia celów przez Radę Nadzorczą), ale sprowadzała się do ustalenia czy i w jakim stopniu cele MBO w danym roku obrotowym zostały zrealizowane,

b/ powstanie ekspektatywy premii MBO było zależne od realizacji celów MBO w całym danym roku obrotowym na poziomie wyższym niż 80%, a wartość premii MBO była uzależniona od procentu realizacji celów MBO,

c/ w przypadku zakończenia umowy w trakcie roku obrotowego, w przypadku powstania ekspektatywy premii MBO, należna premia MBO była równa wartości wypłaconego wynagrodzenia rocznego, skorygowanego o procent realizacji celów MBO, oraz okresu obowiązywania umowy.

Wobec powyższego powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku, uzupełnienie postępowania dowodowego i orzeczenie zgodnie z treścią żądania pozwu oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja była bezzasadna co musiało skutkować jej oddaleniem.

Okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie było, że powódka w dniu 7 marca 2012r. została powołana na prezesa zarządu pozwanej spółki, na okres wspólnej kadencji. W dniu 4 kwietnia 2013 r. G. O. oraz (...) S.A. zawarły umowę o świadczenie usług zarządzania. Natomiast w dniu 29 kwietniu 2013 r. powódka została odwołana z pełnionej funkcji.

Powódka jako podstawę żądania pozwu w niniejszej sprawie powołała art. 471 k.c. zgodnie z którym dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej na powyższej podstawie jest więc niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, szkoda, jak również adekwatny związek przyczynowy. Powyższe okoliczności powinna udowodnić powódka (art. 6 k.c.). Odpowiedzialność z art. 471 k.c. oparta jest na zasadzie winy, która jednak jest domniemywana.

W pierwszej więc kolejności powódka powinna udowodnić, że pozwana niewykonała lub nienależyte wykonała zobowiązanie. Trafnie wskazał Sąd Okręgowy, że powódka fakt ten wiązała z niewypłaceniem jej premii MBO. W ocenie Sądu Apelacyjnego zasługuje w pełni na podzielenie argumentacja Sądu Okręgowego, że powódka nie podołała powyższemu ciężarowi dowodowemu. Warunkiem bowiem stwierdzenia, że doszło do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania było uprzednie ustalenie, że po stronie pozwanej istniał obowiązek umowny wypłaty na rzecz powódki tejże premii. W ocenie Sądu Apelacyjnego w kontekście wiążącej strony umowy z dnia 4 kwietnia 2013 r. nie sposób przyjąć, że taki obowiązek po stronie pozwanej istniał. Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że powódka wiąże niewykonanie zobowiązania przez pozwaną z niewypłaceniem jej premii MBO za rok 2013, a więc

ten w toku którego doszło do zawarcia umowy o świadczenie usług przewidującej premię MBO. Warunki wypłaty premii za ten rok określał art. 4 ust. 2 lit. b umowy. Zgodnie z tym postanowieniem strony przewidziały, że zarząd obowiązany będzie przedstawić właściwemu organowi (Radzie Nadzorczej) propozycję celów MBO na ten rok, w terminie 14 dni od zawarcia umowy. Następnie Rada Nadzorcza w terminie 1 miesiąca miała ustalić cele MBO obowiązujące w roku obrotowym, w którym podpisana została umowa. W przedmiotowej sprawie zarząd pozwanej podjął uchwałę o celach MBO w dniu 17 kwietnia 2013 r. Uchwała Rady Nadzorczej o ustaleniu celów MBO została zaś podjęta w dniu 4 maja 2013 r. Tyle tylko, że w dniu 29 kwietnia 2013 r. powódka została odwołana z pełnionej funkcji. To zaś oznacza, że w czasie w którym powódka pełniła swój urząd prezesa zarządu cele MBO nie zostały ustalone, a wobec tego Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że po stronie powódki nie powstało prawo do prowizji MBO, a w konsekwencji jej niewypłacenie nie może być kwalifikowane jako niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, które mogłoby ewentualnie rodzić odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 471 k.c. W tym kontekście nie zasługiwał na uwzględnienie zawarty w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, że uprawnienie do premii MBO uzależnione było od przyjęcia celów MBO w danym roku obrotowym przez Radę Nadzorczą w trakcie trwania umowy. Trzeba bowiem zaznaczyć, że zgodnie z § 4 ust. 2 umowy zarządzający będzie uprawniony do corocznej premii zadaniowej za realizację celów postawionych spółce w ramach wspierania realizacji strategii (...) S.A. i jej spółek. Sposób zaś w jaki owe cele mają być stawiane spółce został opisanych w kolejnych punktach § 4 umowy, zgodnie z którymi organem spółki uprawnionym do postawienia tych celów była Rada Nadzorcza. Skoro zaś w czasie w którym powódka pełniła mandat prezesa zarządu pozwanej spółki cele te nie zostały postawione (ustalone), to nie można stwierdzić, że były one przez powódkę realizowane. W konsekwencji więc pozwana nie była obowiązana do wypłaty powódce premii za ich realizację, a brak wypłaty tejże premii nie może być kwalifikowany jako niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania pozwanej. W tym kontekście ma rację powódka, że ocena realizacji celów MBO dla całego danego roku obrotowego nie była zależna od czasu ich realizacji (liczonego od zatwierdzenia celów przez Radę Nadzorczą), ale sprowadzała się do ustalenia czy i w jakim stopniu cele MBO w danym roku obrotowym zostały zrealizowane, podobnie też ma rację powódka, że powstanie ekspektatywy premii MBO było zależne od realizacji celów MBO w całym danym roku obrotowym na poziomie wyższym niż 80%, a wartość premii MBO była uzależniona od procentu realizacji celów MBO. Nie sposób też zakwestionować twierdzenia powódki, że w przypadku zakończenia umowy w trakcie roku obrotowego, w przypadku powstania ekspektatywy premii MBO, należna premia MBO była równa wartości wypłaconego wynagrodzenia rocznego, skorygowanego o procent realizacji celów MBO, oraz okresu obowiązywania umowy. Tyle tylko, że powódka konsekwentnie pomija jednoznaczny treść § 4 ust. 2 umowy, a według którego nie chodziło o jakiekolwiek cele MBO, a zwłaszcza jedynie cele zaproponowane przez zarząd, a cele postawione spółce, zgodnie z następnymi ustępami § 4 ust. 2 umowy. Jeszcze raz należy zaś podkreślić, że w czasie pełnienia przez powódkę funkcji prezesa zarządu pozwanej spółki cele te nie zostały postawione, albowiem nastąpiło to dopiero w dniu 4 maja 2013 r., a wobec tego (...) nie miał obowiązku wypłaty powódce premii za realizację tychże celów. Należy jedynie dodać, że żadnego znaczenia w tym kontekście nie miał fakt, że zarząd pozwanej spółki w dniu 17 kwietnia 2013 r. (a więc przed odwołaniem powódki) podjął uchwałę w sprawie przedłożenia Radzie Nadzorczej celów MBO wraz z kartą na rok 2013. W świetle bowiem umowy wiążącej strony, to nie zarząd pozwanej spółki był uprawniony do ustalenia tych celów, ale Rada Nadzorcza, z czego powódka zresztą doskonale zdaje sobie sprawę wskazując, że uchwała zarządu zawiera jedynie propozycję celów. Rada Nadzorcza procedowała w tym zakresie na podstawie uchwały zarządu, niemniej była kompetentna do korygowania tychże celów zaproponowanych przez zarząd. Brak jest bowiem podstaw do przyjęcia, że Rada Nadzorcza była zobowiązana do zaaprobowania przedstawionej jej przez zarząd propozycji. Ta ostatnia okoliczność również dowodzi, że dopiero uchwała Rady Nadzorczej z 4 maja 2013 r. celem te ustalała i dopiero po dacie tej uchwały można mówić o ich realizacji, przy czym w okresie tym powódka nie pełniła już funkcji prezesa zarządu (...). Trzeba zaznaczyć, że taka interpretacja jest zgodna z celami z uwagi na które przewidziano premię MBO, a które wynikają z (...) opracowanego przez Ministerstwo Skarbu Państwa, a dotyczącego dobrych praktyk w zakresie kształtowania wysokości i składników wynagrodzeń, w przypadku zawierania kontraktów menadżerskich z członkami zarządu wybranych spółek z udziałem Skarbu Państwa. Z pkt IV tego dokumentu wynika, że część zmienna wynagrodzenia członka zarządu (premia MBO) ma być wypłacana na podstawie realizacji celów, które zostały wyznaczone (k. 51). W niniejszej sprawie w okresie

pełnienia przez powódkę mandatu w zarządzie pozwanej spółki cele te nie zostały jeszcze wyznaczone, a wobec tego brak było obowiązku wypłaty na rzecz powódki części zmiennej wynagrodzenia (premii MBO).

Nie bez znaczenia w kontekście powyższych rozważań jest również fakt, że powódka dochodzi odszkodowania z tytułu niewypłacenia jej premii MBO za rok w którym była zawarta umowa o świadczenie usług zarządzania. Powódka starała się zasugerować, że skoro cele MBO nie zostały ustalone na początku roku, to do czasu podjęcia uchwały przez Radę Nadzorczą obowiązywały cele wynikające z propozycji zarządu. Powódka wniosła taki chciała wyprowadzić z § 4 ust. 2 lit a umowy. Zgodnie z tym postanowieniem cele MBO będą ustalane osobno na każdy rok obrotowy przez właściwy dla ustalania zasad wynagradzania organ Spółki dla wszystkich członków zarządu Spółki łącznie. Zarząd obowiązany jest przedstawić organowi właściwemu dla ustalania zasad wynagradzania propozycję celów MBO na dany rok obrotowy w terminie do 30 listopada roku poprzedniego. Jeżeli zaś organ właściwy dla ustalania zasad wynagradzania nie ustali celów MBO do dnia 31 grudnia roku poprzedniego, zarząd realizuje cele MBO przedstawione organowi w propozycji zarządu. W tym ostatnim przypadku organ właściwy dla ustalania zasad wynagrodzenia ma prawo do zmiany tych celów w terminie do dnia 31 marca danego roku obrotowego, przy czym powinien uwzględnić już podjęte działania zarządu dla realizacji celów przedstawionych w propozycji zarządu, a zmiany w celach MBO powinny uwzględniać fakt ich ustalenia w trakcie roku obrotowego. W kontekście powyższego postanowienia trzeba jednak zdecydowanie podkreślić, że nie miało ono zastosowania w zakresie ustalania celów MBO na 2013 r., a więc rok w których doszło do zawarcia umowy. W tym bowiem roku przewidziano odmienną procedurę ustalania celów MBO, a wynikającą z § 4 ust. 2 lit. b umowy. Zgodnie z tym postanowieniem dla roku w którym umowa jest zawierana zarząd obowiązany jest przedstawić organowi właściwemu dla ustalania zasad wynagrodzenia propozycję celów MBO na ten rok obrotowy w terminie 14 dni od dnia zawarcia umowy. Jeżeli organ właściwy dla ustalania zasad wynagrodzenia nie ustali celów MBO w terminie 1 miesiąca od zawarcia umowy, to w tym roku obrotowym obowiązują cele MBO przedstawione organowi w propozycji zarządu. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie może być żadnej wątpliwości, że w zakresie ustalania celów na rok w którym umowa została zawarta § 4 ust. 2 lit. b umowy ma charakter *lex specialis* wobec postanowienia zawartego w § 4 ust. 2 lit. a umowy. W takim zaś przypadku cele wynikające z propozycji zarządu mogły mieć charakter wiążący dla pozwanej spółki, gdyby Rada Nadzorcza celów tych nie ustaliła w ciągu miesiąca od zawarcia umowy, a więc do dnia 4 maja 2013 r. Cele wynikające z propozycji zarządu stawałyby się więc wiążące od dnia 5 maja 2013 r., przy czym w tym okresie mandat powódki już wygasł, a wobec tego nie mogłaby ona tych celów realizować. Niezależnie jednak od powyższego należy podkreślić, że Rada Nadzorcza pozwanej spółki w dniu 4 maja 2013 r. ustaliła cele MBO, a wobec tego nie może być mowy, że zostały one ustalone przez zarząd. Skoro cele te zostały ustalone w dniu 4 maja 2013 r., to dopiero od tej daty można mówić o ich realizacji, a z tytułu realizacji postawionych celów członkowi zarządu należy się premia MBO. Z tego też właśnie względu nie mógł być również uwzględniony wywiedziony w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegającego na przyjęciu, że zarząd - w tym powódka - w okresie obowiązywania umowy tj. od dnia 4 kwietnia 2013 roku do dnia 29 kwietnia 2013 roku nie miała możliwości, czy też nie realizowała celów MBO, albowiem cele zostały zatwierdzone w dniu 4 maja 2013 r. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można mówić o realizacji celów MBO przed ich ustaleniem, a tym bardziej uznawać że za okres poprzedzający ich postawienie należy się członkowi zarządu premia MBO. Powódka podnosiła co prawda w apelacji, że zarząd zgodnie z umową miał prawo i obowiązek przystąpić do realizacji celów bezzwłocznie, tj. także przed podjęciem formalnej uchwały przez Radę Nadzorczą o zatwierdzeniu celów, a Rada Nadzorcza w przypadku zmiany celów MBO zgłoszonych w propozycji zarządu była zobowiązana uwzględnić już podjęte działania zarządu dla realizacji celów przedstawionych w propozycji zarządu, a zmiany w celach MBO powinny uwzględniać fakt ich ustalenia w trakcie roku obrotowego, niemniej powódka mija się z prawdą twierdząc, że takie prawo i obowiązek przewidywała umowa co do roku 2013. Powódka w uzasadnieniu apelacji nie powołuje wprost postanowienia umowy z którego taka dyspozycja wynika, wskazując że należy przyjąć, iż zarząd ustalając propozycję celów MBO, przystępował do ich realizacji niezwłocznie, niezależnie od formalnego zatwierdzenia przez Radę Nadzorczą. Powódka jednak poprzestaje na powyższym stwierdzeniu nie podając postanowienia umownego z którego wniosek ten wyprowadza, a z całą pewnością nie wynika on z § 4 ust. 2 lit. b umowy. Taka interpretacja powyższego postanowienia umownego byłaby zresztą sprzeczna z jego dosłownym brzmieniem, który prawo ustalenia celów MBO powierzał organowi uprawnionemu do ustalania wynagrodzenia członka zarządu, a więc Radzie Nadzorczej, która nie była związana przedłożoną jej propozycją. Brak więc było podstaw do wyprowadzenia obowiązku o konieczności realizacji celów

MBO wynikających z propozycji zarządu. Wniosek taki byłoby zresztą sprzeczny z § 4 ust. 2 lit. b umowy także dlatego, że postanowienie to moc wiążącą celów zaproponowanych przez zarząd wiąże dopiero z ich nieustaleniem przez Radę Nadzorczą w terminie miesiąca od zawarcia umowy, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Powódka pomocniczo wskazuje, że do zaprezentowanego powyżej jej stanowiska uprawnia treść § 4 ust. 2 lit. a umowy, przy czym całkowicie pomija, że postanowienie to nie ma zastosowania w roku zawarcia umowy, albowiem w tym zakresie szczególną procedurę ustalania celów MBO reguluje § 4 ust. 2 lit. b umowy. Ostatecznie więc całkowicie trafne było stanowisko Sądu Okręgowego, który przyjął, że wobec nieustalenia w czasie pełnienia przez powódkę mandatu prezesa zarządu w pozwanej spółce celów MBO na 2013 r., brak było obowiązku przyznania jej premii MBO za ich realizację, a w konsekwencji nie można kwalifikować zaniechania pozwanej jako niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, co oznacza niewypełnienie dyspozycji art. 471 k.c. i musiało skutkować oddaleniem powództwa, a obecnie dowodzi bezzasadności apelacji. Z też względu nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych wnioskowanych przez powódkę w pkt. 6.15 - 6.23 oraz 6.25. pozwu i przyjęcie, że nie były one istotne dla rozstrzygnięcia w sprawie. Wnioski te zmierzały bowiem do ustalenia celów MBO ustalonych 4 maja 2013 r., a więc już po odwołaniu powódki, które z natury rzeczy nie mogły być przez powódkę realizowane. Prowadzenie w tym zakresie postępowania dowodowego dotyczyłoby okoliczności nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a ponadto zmierzałoby jedynie do przedłużenia postępowania, albowiem wobec odwołania powódki w dniu 29 kwietnia 2013 r., nie mogła ona realizować celów postawionych spółce w dniu 4 maja 2013 r.

Niezależnie od powyższego ma również rację Sąd Okręgowy, że powódka nie wykazała szkody jaką rzekomo poniosła w związku z nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwaną. Powódka bowiem jako dowód poniesionej szkody powołała fakturę VAT opierającą na rzekomo należną jej prowizję MBO. Przede wszystkim budzi zdziwienie, że wysokość odszkodowania miałyby wynikać z faktury VAT, podczas gdy faktura ta opiera na rzekomo należną powódce premię MBO i to w kwocie brutto, a odszkodowanie nie jest obciążane podatkiem od towarów i usług VAT. Poza tym powódka nie wyjaśniła na żadnym etapie postępowania w jaki sposób szkodę tę wyliczyła. Gdyby nawet przyjąć, błędną w ocenie Sądu Apelacyjnego koncepcję powódki, to mogłoby ona realizować cele MBO od dnia 17 kwietnia 2013 r. do dnia 29 kwietnia 2013 r., a więc przez okres 12 dni. Tymczasem zgodnie z § 4 ust. 2 lit. e umowy w razie wygaśnięcia umowy w związku z wygaśnięciem mandatu zarządzający będzie uprawniony do otrzymania premii MBO za ostatni rok trwania umowy w wysokości proporcjonalnej do okresu trwania umowy w tym roku. Zważywszy zaś, że wynagrodzenie miesięczne powódki wynosiło 110.000 zł, a umowa w roku 2013 wiązała strony od 4 kwietnia 2013 r. do 29 kwietnia 2013 r., zaś premia MBO mogła wynosić do 100% wynagrodzenia, to z pewnością za ten okres nie mogła ona opiewać na kwotę 109.528,95 zł, zwłaszcza że nawet według twierdzeń powódki cele MBO były przez nią realizowane w okresie od dnia 17 kwietnia 2013 r. do dnia 29 kwietnia 2013 r. Powyższa okoliczność oznacza nieudowodnienie wysokości szkody, co stanowi samodzielną podstawę oddalenia powództwa, a aktualnie dowodzi bezzasadności apelacji.

Na marginesie jedynie powyższych rozważań należy wskazać, że powódka całkowicie nieprawidłowo sformułowała swoje roszczenie objęte pozwem jako roszczenie odszkodowawcze, znajdujące podstawę prawną w art. 471 k.c. Gdyby bowiem powódce w rzeczywistości premia MBO przysługiwała, to powódka powinna nie tyle dochodzić odszkodowania, co realizacji zobowiązania, a więc jej roszczenie nie powinno mieć charakter odszkodowawczy, a o wykonanie zobowiązania. Podstawą prawną tego roszczenia nie byłby wówczas art. 471 k.c. powołany w pozwie, ale art. 353 § 1 k.c. Tak jednak Sąd Okręgowy, jak i aktualnie Sąd Apelacyjny są związane zakreśloną przez powódkę podstawą faktyczną roszczenia, która opierała się na rzekomym niewykonaniu zobowiązania przez pozwaną spółkę i szkodzie powódki, które to twierdzenia były całkowicie nietrafne. Niemniej nawet gdyby uznać, że mimo faktu, iż profesjonalny pełnomocnik powódki jako podstawę prawną roszczenia podaje art. 471 k.c., podczas gdy w rzeczywistości chodziło mu nie o roszczenie odszkodowawcze, ale roszczenie o wykonanie zobowiązania, to i tak powództwo nie zasługiwałoby na uwzględnienie. W tym kontekście pozostają bowiem aktualne wszystkie przytoczone wyżej rozważania. Wobec bowiem faktu odwołania powódki w dniu 29 kwietnia 2013 r. nie mogła ona realizować celów MBO ustalonych w dniu 4 maja 2013 r., a wobec tego powódce nie należy się wynagrodzenie w postaci premii MBO za realizację postawionych celów MBO. Ponadto także w tym przypadku należałoby zaznaczyć, że powódka nie wykazała wysokości dochodzonego wynagrodzenia, zwłaszcza w kontekście przywołanego § 4 ust. 2 lit. e umowy.

Ostatecznie więc zaskarżony wyrok w pełni odpowiada prawu, a apelacja powódki jako bezzasadna na podstawie art. 385 k.p.c. zasługiwała na oddalenie.

Należy jeszcze dodać, że postanowieniem z dnia 16 kwietnia 2019 r. Sąd Apelacyjny oddalił wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z dokumentów dołączonych do pisma z dnia 1 kwietnia 2019 r. Trzeba bowiem zaznaczyć, że dokumenty dołączone do powyższego pisma to wyrok wraz z uzasadnieniem w sprawie sygn. akt XX GC 554/16, protokoły rozpraw w sprawie sygn. akt XX GC 681/16 oraz wezwanie powódki na rozprawę w sprawie o sygn. akt XX GC 349/16. Żaden z tych dowodów nie dotyczył okoliczności istotnej dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Ponadto dopuszczenie dowodu z protokołu rozprawy w sprawie o sygn. akt XX GC 681/16 sprzeciwiało się zasadzie bezpośredniości.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Postępowanie apelacyjne zostało w całości wygrane przez stronę pozwaną. Zasadnym było więc zasądzenie na jej rzecz pełnych poniesionych przez nią kosztów postępowania apelacyjnego na które składały się koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 4050 zł, których wysokość została ustalona na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015, poz. 1804 z późn. zm).

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji wyroku.

Tomasz Szczurowski Mariusz Łodko Jan Szachulowicz